



Zbiór Orzeczeń

WYROK SĄDU (druga izba)

z dnia 17 kwietnia 2013 r.*

Wspólnotowy znak towarowy — Zgłoszenie słownego wspólnotowego znaku towarowego
CONTINENTAL — Bezwzględna podstawa odmowy — Charakter opisowy — Artykuł 7 ust. 1 lit. c)
rozporządzenia (WE) nr 207/2009

W sprawie T-383/10

Continental Bulldog Club Deutschland eV, z siedzibą w Berlinie (Niemcy), reprezentowane początkowo przez adwokata S. Vollmera, a następnie przez adwokata U. Rühla,

strona skarżąca,

przeciwko

Urzędowi Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM), reprezentowanemu początkowo przez S. Schöffnera, a następnie przez D. Walicką, działających w charakterze pełnomocników,

strona pozwana,

mającej za przedmiot skargę na decyzję Pierwszej Izby Odwoławczej OHIM z dnia 23 czerwca 2010 r. (sprawa R 300/2010-1), dotyczącą zgłoszenia znaku słownego CONTINENTAL jako wspólnotowego znaku towarowego,

SĄD (druga izba),

w składzie: N.J. Forwood, prezes, F. Dehousse i J. Schwarcz (sprawozdawca), sędziowie,

sekretarz: E. Coulon,

po zapoznaniu się ze skargą złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 7 września 2010 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią na skargę złożoną przez OHIM w sekretariacie Sądu w dniu 17 grudnia 2010 r.,

po zapoznaniu się z pismem, na podstawie którego skarżący zrezygnował ze złożenia wniosku o wyznaczenie, i postanowiwszy, na podstawie sprawozdania sędziego sprawozdawcy i przy zastosowaniu art. 135a regulaminu postępowania przed Sądem, orzec w przedmiocie skargi bez przeprowadzenia ustnego etapu postępowania,

wydaje następujący

* Język postępowania: niemiecki.

Wyrok

Okoliczności powstania sporu

- 1 W dniu 7 września 2009 r. skarżący, Continental Bulldog Club Deutschland eV, złożył w Urzędzie Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM) zgłoszenie wspólnotowego znaku towarowego na podstawie rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 78, s. 1).
- 2 Znak towarowy, którego dotyczy wnioski o rejestrację, to oznaczenie słowne CONTINENTAL.
- 3 Towary i usługi, dla których wniesiono o rejestrację, należą do klas 31 i 44 w rozumieniu Porozumienia nicejskiego dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług dla celów rejestracji znaków z dnia 15 czerwca 1957 r., ze zmianami, i odpowiadają dla każdej z tych klas następującemu opisowi:
 - klasa 31: „żywe zwierzęta, a mianowicie psy”;
 - klasa 44: „opieka nad psami i ich hodowla, a mianowicie w odniesieniu do szczeniąt i zwierząt hodowlanych”.
- 4 Decyzją z dnia 9 lutego 2010 r. ekspert odmówił rejestracji zgłoszonego znaku w stosunku do wszystkich rozpatrywanych produktów i usług na podstawie art. 7 ust. 1 lit. b) i c) rozporządzenia nr 207/2009.
- 5 W dniu 1 marca 2010 r. skarżący złożył do OHIM odwołanie od decyzji eksperta.
- 6 Mocą decyzji z dnia 23 czerwca 2010 r. (zwanej dalej „zaskarżoną decyzją”) Pierwsza Izba Odwoławcza oddaliła odwołanie, uzasadniając to tym, że słowny znak CONTINENTAL miał w odniesieniu do rozpatrywanych towarów i usług opisowy charakter w rozumieniu art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 oraz że był pozbawiony charakteru odróżniającego w rozumieniu art. 7 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia.

Żądania stron

- 7 Skarżący wnosi do Sądu o:
 - stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji;
 - tytułem ewentualnym stwierdzenie nieważności decyzji w części, w której dotyczy „towarów i usług” z klasy 44;
 - obciążenie OHIM kosztami postępowania.
- 8 OHIM wnosi do Sądu o:
 - oddalenie skargi;
 - obciążenie skarżącego kosztami postępowania.

Co do prawa

- 9 Skarżący na poparcie swojej skargi podnosi dwa zarzuty oparte, odpowiednio, na naruszeniu art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 oraz art. 7 ust. 1 lit. b) tego samego rozporządzenia.

W przedmiocie zarzutu pierwszego

- 10 Według skarżącego Izba Odwoławcza niesłusznie doszła do wniosku, że znak słowny CONTINENTAL miał opisowy charakter w odniesieniu do rozpatrywanych towarów i usług.
- 11 OHIM kwestionuje argumenty skarżącego.
- 12 Należy przypomnieć w tym względzie, że zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 nie są rejestrowane „znaki towarowe, które składają się wyłącznie z oznaczeń lub wskazówek mogących służyć w obrocie do oznaczania rodzaju, jakości, ilości, przeznaczenia, wartości, pochodzenia geograficznego lub czasu produkcji towaru lub świadczenia usługi, lub innych właściwości towarów lub usług”.
- 13 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 realizuje cel interesu ogólnego, który wymaga, aby oznaczenia lub wskazówki opisujące właściwości towarów lub usług, w odniesieniu do których dokonano zgłoszenia, mogły być swobodnie używane przez wszystkich [zob. wyrok Sądu z dnia 12 czerwca 2007 r. w sprawie T-339/05 MacLean-Fogg przeciwko OHIM (LOKTHREAD), niepublikowany w Zbiorze, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo].
- 14 Ponadto oznaczenia lub wskazówki mogące służyć w obrocie do oznaczania właściwości towaru lub usługi, dla których zgłasza się wspólnotowy znak towarowy, są zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 niezdolne z samej swej natury do spełniania podstawowej funkcji znaku towarowego polegającej na wskazywaniu pochodzenia towaru lub usługi w celu umożliwienia w ten sposób konsumentowi, który nabywa towar lub usługę oznaczoną tym znakiem, takiego samego wyboru przy okazji późniejszego nabycia, jeżeli doświadczenie okaże się pozytywne, lub dokonania innego w przypadku negatywnego doświadczenia (ww. w pkt 13 wyrok w sprawie LOKTHREAD, pkt 28 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 15 Z powyższych rozważań wynika, że aby oznaczenie zostało objęte zakazem przewidzianym we wspomnianym przepisie, musi ono wykazywać wystarczająco bezpośredni i konkretny związek z rozpatrywanymi towarami lub usługami, który to związek może pozwolić właściwemu kręgowi odbiorców natychmiast i bez głębszego zastanowienia dostrzec w nim opis tych towarów lub usług lub jednej z ich właściwości (zob. ww. w pkt 13 wyrok w sprawie LOKTHREAD, pkt 29 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 16 Należy także przypomnieć, że ocenę opisowego charakteru oznaczenia przeprowadzić można wyłącznie poprzez odniesienie, po pierwsze, do sposobu jego odbioru przez właściwy krąg odbiorców, a po drugie, do danych towarów lub usług (zob. ww. w pkt 13 wyrok w sprawie LOKTHREAD, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 17 To w świetle tych rozważań należy zbadać – jak twierdzi skarżący – czy OHIM naruszył art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009, uznając, że zgłoszony znak towarowy jest odbierany przez właściwy krąg odbiorców jako znak o charakterze opisowym.

W przedmiocie właściwego kręgu odbiorców oraz ich stopnia uwagi

- 18 Należy stwierdzić, podobnie jak Izba Odwoławcza (pkt 12 zaskarżonej decyzji), że rozpatrywane towary i usługi są skierowane generalnie zarówno do przeciętnych konsumentów, takich jak miłośnicy zwierząt zainteresowani usługami opieki nad psami, jak i do środowisk profesjonalnych, jak hodowcy zwierząt lub sklepy zoologiczne. Odnośnie do stopnia uwagi właściwego kręgu odbiorców należy wziąć pod uwagę definicję przytoczoną przez Izbę Odwoławczą w pkt 14 zaskarżonej decyzji, zgodnie z którą uwaga jest „podwyższona”, zważywszy na okoliczność, że krąg odbiorców przykłada szczególną uwagę do rodowodu, sposobu hodowli oraz cech psa i – co więcej – z uwagi na fakt, że chodzi o „towary”, których nie kupuje się każdego dnia, lub usługi, po które nie sięga się codziennie. A zatem choć skarżący w swojej skardze odwołuje się wyłącznie do „przeciętnych konsumentów właściwie poinformowanych, uważnych i rozsądnych”, należy stwierdzić, że nie przedstawił żadnego argumentu na poparcie takiego ograniczenia właściwego kręgu odbiorców, które należy odrzucić jako nieuzasadnione.
- 19 Ponadto Sąd uważa, że dla celów zbadania, czy Izba Odwoławcza słusznie uznała, że zgłoszony znak towarowy ma opisowy charakter, należy uwzględnić jego odbiór przez właściwy krąg odbiorców w całej Unii, ponieważ zgłoszenia wspólnotowego znaku towarowego należy odmówić zgodnie z art. 7 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 207/2009, jeżeli istnieje podstawa odmowy, przynajmniej w części. Zatem słusznie ekspert uznał, że należało odwołać się do wszystkich właściwych konsumentów w Unii, ocena ta została powtórzona przez Izbę Odwoławczą w pkt 3 zaskarżonej decyzji.

W przedmiocie opisowego charakteru słowa „continental”

- 20 Należy sprawdzić, czy Izba Odwoławcza słusznie uznała, że dla zdefiniowanego w ten sposób właściwego kręgu odbiorców istniał bezpośredni i konkretny związek między oznaczeniem słownym CONTINENTAL i towarami i usługami wskazanymi w zgłoszeniu znaku towarowego.
- 21 W tym względzie należy stwierdzić przede wszystkim, że skarżąca nie zakwestionowała oceny Izby Odwoławczej dokonanej w pkt 16 zaskarżonej decyzji, w myśl której słowo „continental” odsyła do „przymiotników takich, jak »europejski, kontynentalny, niewyspiarski«”.
- 22 Następnie z zaskarżonej decyzji wynika, w szczególności z jej pkt 17 i nast., że Izba Odwoławcza dla celów stwierdzenia opisowego charakteru terminu podanego w zgłoszeniu znaku towarowego uznała za decydujący fakt, że byłoby to zrozumiane jako oznaczenie rasy buldogów. W szczególności oparła się w tym względzie na licznych stronach internetowych, w tym stronie skarżącej. Zasadniczo Izba Odwoławcza uznała, że wynikało stąd w sposób wystarczający pod względem prawnym, że wyrażenie „continental bulldog” (podane w języku angielskim na tych stronach) odwoływało się do psiej rasy uznanej już w Szwajcarii przez Schweizerische Kynologische Gesellschaft (SKG) i której powstanie i hodowla stanowiło statutowy cel skarżącego. Izba Odwoławcza oparła się także na stronach internetowych skarżącej w celu stwierdzenia, po pierwsze, że ww. wyrażenie wybrano dla nowej rasy psów celem dokonania jej jasnego odróżnienia od rasy „English bulldog” i, po drugie, że wynikało stąd, że skarżący, zaraz jak tylko spełnione zostaną wymogi Fédération cynologique internationale (Międzynarodowej Federacji Kynologicznej, zwanej „FCI”) miał zamiar wystąpienia z wnioskiem o uznanie nowej rasy przez tę organizację (pkt 20, 23 zaskarżonej decyzji).
- 23 Izba Odwoławcza następnie doszła do wniosku, że słowo „continental” oznaczało nazwę psiej hodowli, a nawet rasy buldogów. Jej zdaniem, skoro hodowca nowej rasy określa nazwę dla niej, nazwa ta staje się nazwą tego rodzaju psa. Izba uznała, że sytuacja ta wykazuje pewne podobieństwa z dziedziną oznaczania odmian roślin. Izba Odwoławcza twierdzi ponadto, że bez znaczenia było, że skarżący podnosił, iż prowadził „hodowlę zamkniętą”, ponieważ zdaniem Izby z biologicznego punktu widzenia

nawet psy, które nie pochodziły bezpośrednio z takiej hodowli, mogły pozostawać psami tej „rasy” lub „gatunku”. Z tego powodu uznała ona, że bez znaczenia było, że strony internetowe pewnych hodowców „continental bulldog” odsyłały do skarżącego (pkt 24–27 zaskarżonej decyzji).

- 24 W końcu Izba Odwoławcza uznała, że należy odmówić również rejestracji zgłoszonego znaku towarowego w odniesieniu do usług opieki i hodowli psów, tj. szczeniąt i zwierząt hodowlanych, uzasadniając to tym, że chodzi o wyspecjalizowane usługi określone w sposób szczegółowy przez nazwę psiej hodowli (pkt 28 zaskarżonej decyzji).
- 25 Skarżący zaprzecza ocenom Izby Odwoławczej. Po pierwsze, twierdzi zasadniczo, że popełniła ona błąd, równając zgłoszony znak towarowy z wyrażeniem „continental bulldog”. Po drugie, ustawodawca przewidział dla właścicieli znaków towarowych w drodze ich rejestracji umożliwienie ochrony oznaczenia pochodzenia i nawet wyraźnie przewidział w odniesieniu do „zwierząt żywych”, że mogą one korzystać z ochrony przyznanej przez znak towarowy. Ponadto Izba Odwoławcza już w przeszłości dokonała rejestracji jako znaku towarowego rasy psów oznaczonej „elo”. Po trzecie, Izba Odwoławcza uwzględniła bezwzględną podstawę odmowy rejestracji nieprzewidzianą w prawie wspólnotowych znaków towarowych, czyli użycie przed rejestracją zgłoszonego oznaczenia, w celu sprzeciwienia się rejestracji z uwagi na fakt wystąpienia w przyszłości ryzyka opisowego charakteru tego oznaczenia. Po czwarte, skarżący uważa, że nie jest możliwe podejście na zasadzie analogii z tym, co jest przewidziane w dziedzinie oznaczania odmian roślin, ponieważ ich ochrona opiera się na przepisach szczególnych. Izba Odwoławcza popełniła również w tym zakresie błędy na płaszczyźnie hierarchii koncepcji. W końcu skarżący podnosi, że jego zgłoszenie nie stanowi próby rejestracji znaku towarowego dotyczącego istniejącej rasy.
- 26 Na wstępie Sąd podnosi, że ze skargi wynika, że skarżący nie zaprzeczał istnieniu pewnego związku między wyrażeniem „continental bulldog” i psią rasą „w trakcie powstawania”, czyli rasą, względem której postępowanie w sprawie uznania nie zostało zakończone. W tym względzie należy w szczególności odwołać się do fragmentu skargi, w którym skarżący twierdzi, że jeśli właściwy krąg odbiorców chciałby oznaczyć rasę psów, nie korzystałby z terminu „continental”, lecz z wyrażenia „continental bulldog”, o czym jego zdaniem świadczą fragmenty stron internetowych przedstawione w postępowaniu przed OHIM. W tym samym znaczeniu skarżący utrzymuje w skardze, że ten krąg odbiorców, mówiąc o „opiece i hodowli klubu »Continental Bulldog«” odwoływałby się do usług wskazanych w zgłoszeniu. Twierdzenia te są jedynie potwierdzone oświadczeniem skarżącego złożonym w skardze w ramach jej zarzutu drugiego, według którego, dokonując zgłoszenia znaku towarowego w tej sprawie, miał on na celu „odróżnienie się od innych stowarzyszeń hodowców buldogów mających na celu w dłuższej perspektywie stworzenie rasy”, takich jak między innymi Allgemeiner Club für Englische Bulldogs eV, Bulldog Club für American Bulldogs lub Internationaler Klub für Französische Bulldoggen eV (IFKB).
- 27 Co więcej, skarżący w skardze używa wyrażenia „continental bulldog” celem odniesienia się do szczególnego rodowodu psa, zaświadczając, że pochodziłby on z „zamkniętej hodowli”. Zdaniem skarżącego wyrażenie to pozwoliłoby w ten sposób wskazać pochodzenie i genologię psa.
- 28 Niemniej jednak skarżący utrzymuje zasadniczo, że proces uznania rasy psiej przez organizację taką jak FCI mógłby potrwać dziesiątki lat bez doprowadzenia koniecznie do zamierzonego celu i w każdym razie, że to słowo „continental” a nie ww. wyrażenie było przedmiotem zgłoszenia jako znak towarowy.
- 29 W tym względzie, po pierwsze, należy podnieść, że faktycznie z różnych fragmentów stron internetowych, do których odsyła Izba Odwoławcza w zaskarżonej decyzji, zwłaszcza w jej pkt 3 i w pkt 19–22, wynika, że wyrażenie „continental bulldog” mogło oznaczać psią rasę uznaną przynajmniej w Szwajcarii, tj. przez stowarzyszenie SKG. Co więcej, uznanie to datowane na rok 2004 zostało już tam nawet zakwalifikowane jako „oficjalne”.

- 30 Po drugie, z tych fragmentów stron internetowych wynika również, że hodowcy psów określanych „continental bulldog” uważają je za przedstawicieli „oddzielnej rasy”, która znajduje się, albo przynajmniej zmierza do stałej poprawy. Przedstawiono tam cechy charakterystyczne nowej rasy psów oraz porównanie z uznaną rasą „English bulldog”, ponieważ nowa rasa szwajcarska stanowi zgodnie z informacjami podanymi na tych stronach internetowych „delikatną poprawę w zakresie zdrowia i odporności”. Ponadto ww. wyrażenie jest używane w tych fragmentach również dla określenia usług „hodowli” psów.
- 31 Po trzecie, należy stwierdzić, że strony internetowe spośród licznych celów realizowanych przez ww. hodowców wskazują „uznanie [rasy] przez FCI” (pkt 3 zaskarżonej decyzji, ostatnia cytowana strona internetowa, in fine).
- 32 Następnie należy przypomnieć, że już zostało orzeczone, po pierwsze, że rozpatrywanie zgłoszeń nie może być ograniczone do minimum, tylko powinno być dokładne i kompletne, tak aby uniknąć nieprawidłowego rejestrowania znaków towarowych oraz zagwarantować, w imię pewności prawa i dobrej administracji, że nie będą rejestrowane znaki, których używaniu można by się skutecznie sprzeciwić w sądzie (zob. podobnie wyrok z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie C-104/01 Libertel, Rec. s. I-3793, pkt 58, 59).
- 33 Po drugie, aby odmowa rejestracji przez OHIM w oparciu o art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 była zasadna, nie jest konieczne, by oznaczenia i wskazówki składające się na znak towarowy, o którym mowa w tym artykule, były faktycznie używane w momencie dokonania zgłoszenia do opisu takich towarów lub usług jak te mające zostać objęte rejestracją lub właściwości takich towarów lub usług. Wystarczy, jak wskazuje sama treść tego przepisu, aby oznaczenia i wskazówki mogły być do takich celów użyte. Oznaczenie słowne spotka się zatem z odmową rejestracji, jeżeli przynajmniej jedno z jego możliwych znaczeń wskazuje na właściwości rozpatrywanych towarów lub usług (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 23 października 2003 r. w sprawie C-191/01 P OHIM przeciwko Wrigley, Rec. s. I-12447, pkt 32).
- 34 W niniejszej sprawie w celu zastosowania powyższego orzecznictwa należy podnieść, że dwa z pięciu analizowanych przez eksperta fragmentów stron internetowych, na które się powołuje również Izba Odwoławcza w swojej ocenie odbioru słowa „continental” przez właściwy krąg odbiorców, są stronami, których końcówką nazwy domeny jest skrót „.ch”, czyli mające na celu przede wszystkim krąg odbiorców w Szwajcarii. Tymczasem, ponieważ Konfederacja Szwajcarska nie jest ani członkiem Unii, ani członkiem Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG), należy dokonać oceny wagi tych dowodów w ramach analizy opisowego charakteru zgłoszonego znaku towarowego w rozumieniu art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009.
- 35 W tym względzie, po pierwsze, należy podkreślić, że rozporządzenie nr 207/2009, przedstawiając „tekst mający znaczenie dla EOG”, stanowi zgodnie ze swoim motywem 2 instrument mający na celu wspieranie harmonijnego rozwoju działalności gospodarczej „w całej Wspólnocie”, w szczególności za pomocą znaków towarowych pozwalających przedsiębiorstwom na rozpoznanie swoich produktów lub usług bez względu na granice. Przewiduje ono wspólnotowy system znaków towarowych, „któremu przyznano jednolitą ochronę i które wywołują jednolite skutki na całym terytorium Wspólnoty”.
- 36 Po drugie, art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 207/2009 stanowi, że „[u]stęp 1 stosuje się bez względu na fakt, że podstawy odmowy rejestracji istnieją tylko w części Wspólnoty”.
- 37 Skoro zatem ewentualny opisowy charakter zgłoszonego znaku towarowego należy oceniać w odniesieniu do właściwego kręgu odbiorców w Unii, rozważania dotyczące dowodów pochodzących z państwa, które nie jest członkiem, mają znaczenie jedynie w zakresie, w jakim mają bezpośredni wpływ na odbiór przez ten krąg odbiorców.

- 38 W tych okolicznościach Sąd przede wszystkim zauważa, że nawet konsumenci w Unii mają dostęp do stron internetowych, których końcówką nazwy domeny jest skrót „.ch”, o których mowa w pkt 34 powyżej i to w szczególności przy okazji różnych poszukiwań przy pomocy wyszukiwarek dotyczących ras psów albo, ściślej rzecz ujmując, „bulldoga”. Takie strony nie powinny zatem być uznane za pozbawione znaczenia przy ocenie rozumienia przez właściwy krąg odbiorców znaczenia słowa stanowiącego zgłoszony znak towarowy.
- 39 Następnie należy podnieść, że wśród stron internetowych branych pod uwagę przez eksperta i w konsekwencji przez Izbę Odwoławczą, trzy mają końcówkę nazwy domeny stanowiącą skrót „.de” i są zatem przede wszystkim skierowane do niemieckiego kręgu odbiorców. Analiza tych trzech stron pozwala na wniosek, że zasadniczo zawierają one wszystkie istotne wskazówki, o których mowa powyżej w pkt 29–31, w szczególności wskazują, że rasa „continental bulldog” była już uznana w Szwajcarii przez SKG, ponadto uściślono, że SKG jest członkiem FCI. Izba Odwoławcza odwołuje się również w pkt 20 zaskarżonej decyzji do fragmentu strony internetowej skarżącego, której końcówką nazwy domeny stanowi skrót „.eu”, czyli skierowanej w szczególności do całego właściwego kręgu odbiorców w Unii. Strona ta zasadniczo zawiera szczegółowe informacje dotyczące szczególnych cech charakterystycznych psów określanych jako „continental bulldog”.
- 40 Stąd Izba Odwoławcza słusznie uznała w ramach szczegółowego i zupełnego badania zgłoszenia do rejestracji zgodnie z ww. w pkt 32 wyrokiem w sprawie Libertel, że zarówno w Niemczech, jak i w pozostałej części Unii wyrażenie „continental bulldog” mogło być używane już w dacie dokonania zgłoszenia, przynajmniej przez część właściwego kręgu odbiorców tworzoną przez podmioty profesjonalne, takie jak hodowcy psów lub prowadzący sklepy zoologiczne, jako oznaczenie uznanej w Szwajcarii rasy psów.
- 41 Należy bowiem uwzględnić w tym względzie podwyższony stopień uwagi oraz wiedzę naukową i językową takiego kręgu odbiorców. Tych odbiorców należy uznać za zorientowanych w nowościach w dziedzinie uznawania nowych ras psów i procedur w toku przed odpowiednimi organizacjami. Należy również podkreślić, że „oficjalne” uznanie psiej rasy w Szwajcarii, do którego odwołują się również analizowane niemieckie i europejskie strony internetowe, miało miejsce już w 2004 r., czyli pięć lat przed datą wniosku o rejestrację wspólnotowego znaku towarowego. Ponadto trzeba stwierdzić, że strony internetowe, na których opierała się Izba Odwoławcza, zredagowane w języku niemieckim oraz – w odniesieniu do części – również w języku angielskim, nadal zawierają zdjęcia psów należących do nowej psiej rasy, opatrzone nazwą tej rasy, co ułatwia uchwycenie związku między tymi psami i wyrażeniem „continental bulldog”. Racjonalne jest więc uznanie, że informacja dotycząca istnienia samej rasy „continental bulldog” oraz informacja dotycząca działalności hodowców odnośnie do stałego rozwoju ich hodowli tych psów mogła być szeroko rozpowszechniona w analizowanym środowisku zawodowym.
- 42 Następnie Sąd uważa, że nieskuteczne są twierdzenia skarżącego, według których uznanie nowej rasy przed FCI nie stanowi „faktu dokonanego” w dacie zgłoszenia wspólnotowego znaku towarowego, że nie wykazano ponadto, iż wniosek złożony w danym wypadku w tym celu przed tą federacją doprowadziłby koniecznie do jej uznania i wreszcie, że w każdym razie postępowanie prowadzące do ostatecznego uznania rasy mogło trwać długie lata. Niezależnie bowiem od kwestii, czy dana rasa zostanie uznana przez FCI, inne okoliczności faktyczne, na podstawie których opierała się Izba Odwoławcza, a w szczególności uznanie przez SKG, jak również informacje dotyczące opisu cech charakterystycznych psów „continental bulldog” wynikające z cytowanych stron internetowych, stanowią w niniejszej sprawie wystarczające dowody w celu wsparcia wniosku, że część przynajmniej właściwego kręgu odbiorców postrzega wyrażenie „continental bulldog” jako odwołujące się do psiej rasy (zob. pkt 40 powyżej).
- 43 Jeśli chodzi następnie o twierdzenie skarżącego, zgodnie z którym rasa psów byłaby określona w każdym razie przez całe powyższe wyrażenie, a nie wyłącznie przez jego pierwszy wyraz, to należy zbadać jego znaczenie, uwzględniając utrwalone orzecznictwo, w rozumieniu którego ocenę opisowego

charakteru oznaczenia przeprowadzić można wyłącznie poprzez odniesienie, po pierwsze, do sposobu jego odbioru przez właściwy krąg odbiorców, a po drugie, do danych towarów lub usług (zob. pkt 16 powyżej).

- 44 W tym względzie należy stwierdzić, że w przypadku gdyby zgłoszony znak towarowy w niniejszej sprawie został zarejestrowany, właściwy krąg odbiorców postrzegałby go zasadniczo w okolicznościach, w których oznaczałby albo towary „żywe zwierzęta, tj. psy”, albo usługi „opieki i hodowli psów, tj. szczeniąt i zwierząt hodowlanych”. W takim kontekście dla poinformowanego profesjonalnego kręgu odbiorców, złożonego ze znawców tej dziedziny, obeznanego z systemami uznawania psich ras, termin „continental” byłby bezpośrednio i bez głębszej refleksji odbierany jako określenie rasy „continental bulldog”, czyli jako opis analizowanych towarów lub usług albo ich charakterystyki. Należy również stwierdzić, że nawet niektórzy miłośnicy zwierząt rozumieliby słowo „continental” w tym znaczeniu, zwłaszcza w przypadku gdy szukaliby usług opieki nad ich psami tej samej rasy lub gdy mieliby zamiar kupna „bulldoga”. Jak bowiem stwierdziła Izba Odwoławcza w pkt 35 zaskarżonej decyzji, racjonalne jest uznanie, że miłośnicy lub potencjalni nabywcy psów generalnie znają psy, które chcieliby nabyć.
- 45 Nie należy także uznać za udowodnione wbrew twierdzeniom skarżącego, że właściwy krąg odbiorców nie rozumiałby bez wskazania „rodzaju”, o jakie rasy psów chodzi, w przypadku gdy jest konfrontowany z wyrażeniami takimi jak „jack russel terrier”, „airedale terrier”, „cocker spaniel”, czy w niniejszym przypadku „continental bulldog”. Wyżej wymienione okoliczności, w których wyrażenia i terminy „jack russel”, „airedale”, „cocker” lub „continental” byłyby odbierane, ewidentnie ułatwiają temu kręgowi odbiorców stworzenie związku dostatecznie bezpośredniego między tymi terminami a danymi psimi rasami.
- 46 Należy jeszcze dodać, że choć słowo „continental” posiada różne znaczenia, takie jak te przypomniane w pkt 21 powyżej, fakt ten nie może być postrzegany jako uniemożliwiający albo utrudniający właściwemu kręgowi odbiorców utworzenie związku między jednym z potencjalnych znaczeń tego słowa i oznaczeniem analizowanej rasy, „continental bulldog”. W szczególności, skoro z fragmentów stron internetowych cytowanych w zaskarżonej decyzji wynika, że nowa rasa była zatem precyzyjnie określona w celu odróżnienia się od dobrze znanej rasy „English bulldog”, przynajmniej część kręgu odbiorców złożonego z podmiotów profesjonalnych, których głęboka wiedza w tej dziedzinie oraz wiedza językowa powinny być brane pod uwagę, mogła odbierać to przeciwieństwo terminologiczne między „continental” i „English” (angielski) oraz wychwycić tym łatwiej odesłania do nowej rasy psów w słowie stanowiącym zgłoszony znak towarowy mający na celu określenie psów i usług ich hodowli lub opieki. W tych okolicznościach należy również oddalić jako mało istotny argument skarżącego, zgodnie z którym Izba Odwoławcza nie zastosowała właściwie hierarchii koncepcji określających zwierzęta, ich gatunki, ich rodzaje i rasy lub je zrównała.
- 47 Nie można też uznać za uzasadnione twierdzenia skarżącego, zgodnie z którym Izba Odwoławcza naruszyła prawo, porównując okoliczności określania nowej nazwy dla rasy psów, z jednej strony, i oznaczania gatunku roślin, z drugiej, ponieważ skarżący podnosił w szczególności, że system uznawania ras psów, w którym uczestniczą albo zamierzają uczestniczyć hodowcy psów pochodzących z hodowli „continental bulldog” należy wobec braku jakiegokolwiek systemu ochrony lub uznawania przewidzianego przez prawodawcę krajowego lub europejskiego do sfery działań stowarzyszeń prywatnych, które są pozbawione jakiegokolwiek wiążącego skutku prawnego.
- 48 Bez konieczności bowiem wypowiedania się w przedmiocie istniejących ewentualnych analogii między systemem ochrony gatunków roślin i niniejszą sprawą wystarczy uznać, że z twierdzeń skarżącego oraz dokumentów, na których opierała się Izba Odwoławcza w zaskarżonej decyzji, wynika, że zarówno pewne krajowe lub międzynarodowe federacje kynologiczne, takie jak SKG czy FCI, jak i rasy psów uznane przez te organizacje są honorowane przez hodowców zwierząt, profesjonalistów lub miłośników.

- 49 W tym względzie, po pierwsze, sam skarżący odwołuje się w skardze do licznych ras psów uznanych przez te organizacje. Po drugie, strony internetowe, na których opiera się Izba Odwoławcza w zaskarżonej decyzji, pozwalają w sposób wystarczający pod względem prawnym na stwierdzenie, że hodowcy psów „continental bulldog” przykładają pewną wagę do uznawania tej rasy przez cytowane organizacje, ponieważ, po pierwsze, powoływaliby się na uznanie przez SKG, określając ją jako „oficjalną”, po drugie, podkreślali fakt, że organizacja ta była członkiem FCI, po trzecie, przytaczali testy zdolności do reprodukcji przeprowadzone przed „sędzią »FCI«”, czyli panem N., w celu uznania psa za pochodzącego z danej rasy i, wreszcie, podkreślają wagę „nie najmniejszą”, jaką przedstawia uznanie rasy psów przez FCI.
- 50 W tym samym znaczeniu należy jeszcze podkreślić, że jako dodatkowe elementy wskazujące, że procedury uznawania ras psów przez federacje kynologiczne są uznawane przez właściwy krąg odbiorców albo jako oficjalne, albo jako dostatecznie udokumentowane dla przyznania im realnej wartości, której Sąd nie może pominąć w ramach oceny opisowego charakteru zgłoszonego znaku towarowego, ponieważ różne odesłania skarżącego do „trudności” związanych z procedurą uznawania przez FCI rasy mającej dostatecznie stabilną taksonomię oraz odcinka czasu, jaki może upłynąć, zanim zostanie rozpoznany wniosek w tym celu. Odesłania te pozwalają bowiem unaocznic znaczenie przywiązywane do tych procedur.
- 51 W takich okolicznościach byłoby czysto sztuczne dokonywanie oceny skutków uznania rasy psów przez organizację taką, jak SKG czy FCI wyłącznie w świetle ewentualnych „wiązących” skutków prawnych, jakie dla tego uznania wynikają na podstawie różnych systemów prawa krajowego lub prawa europejskiego, jak wydaje się to proponować skarżący bez ponadto wykazywania w niniejszej sprawie braku takich skutków prawnych. Wręcz przeciwnie, to do Izby Odwoławczej oraz do Sądu w przypadku skargi na jej decyzję w rozumieniu orzecznictwa przytoczonego w pkt 16 powyżej, należy ocena, jaki jest rzeczywisty odbiór przez dany krąg odbiorców słowa „continental” zgłoszonego jako znak towarowy, ponieważ taka analiza wymaga oceny całości istotnych czynników w tym względzie, co może pociągać za sobą uwzględnienie sytuacji, gdy na ten odbiór ma wpływ okoliczność, że ten krąg odbiorców bierze pod uwagę fakt lub informacje nawet nieoficjalne, bez względu na ich skutki prawne. W tym względzie należy jeszcze podkreślić, że w szczególności w sektorze stowarzyszeń lub w dziedzinie hobby i sportów powszechne uznanie zdobywają pewne akty stowarzyszeń niepaństwowych. Tymczasem w niniejszej sprawie argumenty przypomniane w dwóch poprzednich punktach oraz w pkt 26 powyżej są wystarczające w celu wykazania, że akty różnych danych federacji kynologicznych, takich jak te dotyczące uznawania ras psów, mogą wywołać realne skutki na odbiór danego sektora przez właściwy krąg odbiorców.
- 52 Należy zatem przyznać, że jak tylko zakończy się proces uznania rasy psów przez jedną lub kilka z federacji, o których mowa powyżej, nazwa tej rasy oznacza rodzajowo psy do niej należące, przynajmniej w oczach części właściwego kręgu odbiorców.
- 53 Mając na uwadze powyższe oraz uwzględniając ww. w pkt 33 wyrok w sprawie OHIM przeciwko Wrigley, w rozumieniu którego dla odmowy rejestracji na podstawie art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 wystarczy, aby oznaczenie słowne określało cechę charakterystyczną danych towarów lub usług, należy stwierdzić, że Izba Odwoławcza, uznając, iż zgłoszony znak towarowy składający się ze słowa „continental” byłby bezpośrednio zrozumiany przez właściwy krąg odbiorców jako opis rasy buldogów lub – co się tyczy wskazanych usług – jako uściślenie w tym znaczeniu, że usługi te dotyczyłyby psów tej samej rasy, nie popełniła błędu.
- 54 Pozostałe twierdzenia skarżącego nie mogą podważyć tego wniosku.
- 55 W pierwszej kolejności w okolicznościach niniejszej sprawy należy oddalić jako niezasadną, po pierwsze, argumentację skarżącego opartą na twierdzeniu, że ustawodawca miał zamiar w sposób szczegółowy zezwolić właścicielom zarejestrowanego znaku towarowego na ochronę na ich korzyść oznaczeń pochodzenia, po drugie, argumenty sprowadzające się do tego, że ustawodawca wyraźnie

przewidział, że „żywe zwierzęta” mogą korzystać z ochrony przyznanej przez znak towarowy i, po trzecie, argumentację opartą na tym, że zarejestrowany znak towarowy obejmujący ochroną zwierzę może być wykorzystywany zgodnie z prawem wyłącznie w celu oznaczenia zwierząt pochodzących z linii będącej przedmiotem tej ochrony oraz że on sam miał zamiar utrzymać swoją hodowlę psów „zamkniętą”.

- 56 Po pierwsze, należy bowiem stwierdzić, że art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 w związku z motywem 7 tego rozporządzenia stanowi szczegółowo wyjątek przewidziany przez prawodawcę od celu określonego w tym rozporządzeniu, który w świetle jego motywów 2, 3 i 8 sprowadza się do umożliwienia przedsiębiorstwom i innym właścicielom rozpoznania ich towarów i usług z pomocą wspólnotowego znaku towarowego i zatem zagwarantowania w szczególności ich pochodzenia.
- 57 Po drugie, chociaż nie można wykluczyć w sposób ogólny, że „żywe zwierzęta” mogą przy spełnieniu pewnych przesłanek skutecznie korzystać z ochrony za pośrednictwem wspólnotowego znaku towarowego, czego zresztą już nie kwestionuje OHIM – pytanie, które się nasuwa w niniejszej sprawie, sprowadza się jedynie do kwestii, czy Izba Odwoławcza słusznie oddaliła wniosek o rejestrację dotyczący terminu oznaczającego istniejącą rasę psów. Tymczasem, jak oceniono w pkt 20–53 powyżej, w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy polegających w szczególności na tym, że analizowana rasa psów została już uznana w Szwajcarii w 2004 r. oraz że z różnych stron internetowych powołanych w zaskarżonej decyzji wynika, iż psy „continental bulldog” przedstawia się właściwemu kręgowi odbiorców jako stanowiące odrębną rasę, Izba Odwoławcza nie popełniła błędu, stwierdzając opisowy charakter słowa „continental” w odniesieniu do analizowanych towarów i usług.
- 58 Po trzecie, odnośnie do twierdzenia skarżącego, według którego jego hodowla pozostawała hodowlą „zamkniętą”, co pociągało za sobą w konsekwencji, że jedynie psy posiadające rodowód zaświadczający o pochodzeniu z tej hodowli miały prawo oznaczenia przez wspólnotowy znak towarowy od momentu rejestracji, należy stwierdzić, że nie może ono przeważać wniosków wysnutych przez Izbę Odwoławczą z faktu, że analizowana rasa psów była uznana przez SKG i że wiele stron internetowych odwoływało się do psów określanych jako „continental bulldog” jako psów należących do nowej rasy. Te argumenty pozwalają w sposób wystarczający pod względem prawnym na stwierdzenie, że przynajmniej część właściwego kręgu odbiorców postrzegalaby bezpośredni związek między ww. wyrażeniem i analizowaną rasą psów, niezależnie od ewentualnie „zamkniętego” charakteru hodowli skarżącego.
- 59 Ponadto w zakresie, w jakim decyzja o utrzymaniu hodowli „zamkniętej” lub jej otwarciu pozostaje w gestii decyzji hodowców, sytuacja ta jest podobna do sytuacji dotyczącej szczególnych warunków przesłanek sprzedaży, których zgodnie z utrwalonym orzecznictwem nie należy oceniać jako istotnych na gruncie prawa znaków towarowych, zważywszy, że mogą się one różnić w czasie oraz zależeć od woli właścicieli tych znaków towarowych [zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 23 września 2009 r. w sprawie T-99/06 Phildar przeciwko OHIM – Commercial Jacinto Parera (FILDOR), niepublikowany w Zbiorze, pkt 68 i przytoczone tam orzecznictwo].
- 60 Jakkolwiek orzecznictwo to zostało wydane w kontekście postępowań w przedmiocie względnych podstaw odmowy rejestracji, znajduje ono zastosowanie na zasadzie analogii w ramach bezwzględnych podstaw odmowy rejestracji. W tym względzie bowiem należy stwierdzić, że powyższe orzecznictwo przyjęto, opierając się na założeniu, że ocena prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd, do której przeprowadzenia są zobowiązane organy OHIM w ramach art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009, jest badaniem „prospektywnym”, które realizuje cel leżący w interesie publicznym, polegający na zapewnieniu, by właściwy krąg odbiorców mógł uniknąć wprowadzenia w błąd co do handlowego pochodzenia danych towarów. To badanie nie może zatem zależeć od z natury subiektywnych zamierzeń handlowych – zrealizowanych czy też nie – właścicieli znaków towarowych [zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 12 stycznia 2006 r. w sprawie T-147/03 Devinlec przeciwko OHIM - TIME ART (QUANTUM), Zb.Orz. s. II-11, pkt 104].

- 61 Tymczasem interes ogólny realizowany przez art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009 wymagający, aby wskazówki lub oznaczenia opisujące cechy towarów lub usług, w odniesieniu do których złożono wnioski o rejestrację, mogły być swobodnie używane przez wszystkich (zob. pkt 13 powyżej), skutkuje również badaniem prospektywnym, dotyczącym rzeczoności opisowego charakteru wskazówek lub oznaczeń zgłoszonych jako znak towarowy, jak wynika to z ww. w pkt 33 wyroku w sprawie OHIM przeciwko Wrigley. Należy stwierdzić, że takie badanie nie może też zależeć od z natury subiektywnych zamierzeń handlowych zgłaszających znaki towarowe, takich jak zamiar skarżącego, aby jego hodowla pozostała „zamknięta”.
- 62 W tym samym kontekście należy oddalić jako nieuzasadniony argument skarżącego, według którego nawet przy założeniu istnienia nakazu dostępności pojęcia „continental”, każdy podmiot posiadałby swobodę używania tego terminu w celu oznaczenia psa jako należącego do „continental bulldog”, tym bardziej że pies ten faktycznie należy do tej rasy, czyli tym bardziej że chodzi o psa posiadającego rodowód zaświadczenia, że pochodzi z danej hodowli „zamkniętej”. Należy bowiem stwierdzić, że zgłoszenie znaku towarowego pozwoliłoby skarżącemu, nawet gdyby dana rasa psów była uznana przez jedną albo kilka kompetentnych organizacji, czerpać korzyści wynikające z praw wyłącznych, jakie przyznaje rozporządzenie nr 207/2009, a w szczególności art. 9 i nast. tego aktu, które można byłoby podnieść względem osób trzecich zamierzających używać tego wspólnotowego znaku towarowego w obrocie bez jego zgody.
- 63 W drugiej kolejności odnośnie do twierdzenia skarżącego, według którego jakiegokolwiek użycie przed zarejestrowaniem oznaczenia, w stosunku do którego wystąpiono o rejestrację jako wspólnotowy znak towarowy, nie może sprzeciwić się tej rejestracji ani uzasadniać w szczególności na przyszłość opisowego charakteru tego oznaczenia, należy je również odrzucić. Ocena bowiem wpływu, jaki mogą mieć wcześniejsze czynniki na zgłoszenie znaku towarowego, czy to wcześniejsze krajowe rejestracje, czy też inne czynniki, na badanie zdolności rejestracyjnej zgłoszonego znaku towarowego, jeśli chodzi o podstawy, o których mowa w art. 7 rozporządzenia nr 207/2009 zależy od konkretnych okoliczności sprawy [zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 23 października 2008 r. w sprawie T-158/06 Adobe przeciwko OHIM (FLEX), niepublikowany w Zbiorze, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo]. Tymczasem w niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom skarżącego nie chodzi o zastosowanie przez Izbę Odwoławczą nowej bezwzględnej podstawy odmowy rejestracji, nieprzewidzianej we wspólnotowym prawie znaków towarowych, lecz jedynie o uwzględnienie całości istotnych elementów w celu dokonania oceny, jaki byłby odbiór danego oznaczenia przez właściwy krąg odbiorców w dacie dokonania zgłoszenia do rejestracji.
- 64 W trzeciej kolejności odnośnie do twierdzenia skarżącego, według którego nie zamierzał zarejestrować znaku towarowego, mającego na celu ochronę istniejącej rasy, wystarczy odesłać do pkt 40 i 41 powyżej, gdzie stwierdzono, że już w dacie wniosku o rejestrację niektórzy z właściwych konsumentów odbierali wyrażenie „continental bulldog” i następnie termin „continental” używany w kontekście analizowanych towarów i usług, jako oznaczenie nowej rasy psów.
- 65 Na koniec, w czwartej kolejności, odnośnie do twierdzenia skarżącego, według którego OHIM w przeszłości stosował inną praktykę rejestracji, a w szczególności zarejestrował już wspólnotowy znak towarowy dla rasy psów „elo”, należy zauważyć, że OHIM jest zobowiązany wykonywać swe kompetencje w zgodzie z ogólnymi zasadami prawa Unii, takimi jak zasada równego traktowania i zasada dobrej administracji. Ze względu na te dwie ostatnie zasady OHIM musi przy rozpatrywaniu zgłoszenia wspólnotowego znaku towarowego brać pod uwagę decyzje wydane już w odniesieniu do podobnych zgłoszeń i ze szczególną uwagą rozważyć, czy w danym przypadku rozstrzygnięcie winno brzmieć podobnie (wyrok Trybunału z dnia 10 marca 2011 r. w sprawie C-51/10 P Agencja Wydawnicza Technopol przeciwko OHIM, Rec. s. I-1541, pkt 73, 74).
- 66 Wobec tego zasadę równego traktowania i zasadę dobrej administracji należy pogodzić z postulatem legalności. W związku z tym ze względów pewności prawa i dobrej administracji każde zgłoszenie rejestracji musi zostać rozpatrzone w sposób dokładny i kompletny, tak aby uniknąć nieprawidłowego

rejestrowania znaków towarowych. Owo badanie musi mieć miejsce w każdym konkretnym przypadku. Rejestracja oznaczenia jako znaku towarowego zależy bowiem od specyficznych kryteriów, które znajdują zastosowanie w kontekście stanu faktycznego danej sprawy i służą weryfikacji, czy dane oznaczenie nie jest objęte podstawą odmowy rejestracji (zob. ww. w pkt 65 wyrok w sprawie Agencja Wydawnicza Technopol przeciwko OHIM, pkt 75, 77 i przytoczone tam orzecznictwo).

- 67 Tymczasem, inaczej niż miało to miejsce w niniejszej sprawie, nie udowodniono, że w przytoczonej przez skarżącego sprawie rasa „elo” została uznana przez SKG lub inne porównywalne stowarzyszenie kynologiczne, ani że powiadomiono o niej właściwych konsumentów jako o całkiem nowej rasie psów. W tych okolicznościach skarżący w celu wykazania niezgodności z prawem zaskarżonej decyzji nie może skutecznie opierać się na rzeczonych wcześniejszych decyzjach OHIM dotyczących ponadto zgłoszenia innego znaku towarowego.
- 68 Należy również odrzucić jako bez znaczenia odesłania skarżącego do innych znaków towarowych zawierających słowo „continental” lub złożonych z jednego słowa, których fragmenty przedstawił w załączniku do skargi, i to zwłaszcza w zakresie, w jakim oznaczały one inne towary i usługi niż te będące przedmiotem w niniejszej sprawie, wręcz w przypadku niektórych z uwagi na fakt, że mają graficzny charakter i stąd są nieporównywalne w niniejszej sprawie.
- 69 W świetle całości powyższych rozważań należy stwierdzić, że Izba Odwoławcza nie popełniła błędu, uznając, że słowo „continental” miało opisowy charakter względem danych towarów i usług w rozumieniu przepisu art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009.
- 70 Dlatego też należy oddalić zarzut pierwszy jako bezzasadny.

W przedmiocie zarzutu drugiego

- 71 Ponieważ z art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 wynika, że do odmowy rejestracji oznaczenia w charakterze wspólnotowego znaku towarowego wystarczy, aby znalazła zastosowanie jedna z wymienionych w nim bezwzględnych podstaw odmowy rejestracji [zob. wyrok Sądu z dnia 28 czerwca 2011 r. w sprawie T-487/09 ReValue Immobilienberatung przeciwko OHIM (ReValue), niepublikowany w Zbiorze, pkt 80 i przytoczone tam orzecznictwo], nie ma potrzeby rozpatrywać w niniejszej sprawie drugiego zarzutu skarżącego, dotyczącego naruszenia art. 7 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia.
- 72 Poza tym zgodnie z utrwalonym orzecznictwem słowny znak towarowy, który stanowi opis właściwości towarów lub usług w rozumieniu art. 7 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 207/2009, jest z tego tytułu bezwzględnie pozbawiony charakteru odróżniającego względem tych towarów lub usług w rozumieniu art. 7 ust. 1 lit. b) tego rozporządzenia (zob. ww. w pkt 71 wyrok w sprawie ReValue, pkt 81 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 73 W tych okolicznościach nie można w każdym razie przychylić się do zarzutu drugiego, opartego na naruszeniu art. 7 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009.
- 74 Dlatego też należy oddalić skargę w całości.

W przedmiocie kosztów

- 75 Zgodnie z art. 87 § 2 regulaminu postępowania przed Sądem kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ skarżący przegrał sprawę, należy, zgodnie z żądaniami OHIM, obciążyć go kosztami postępowania.

Z powyższych względów

SĄD (druga izba)

orzeka, co następuje:

- 1) **Skarga zostaje oddalona.**
- 2) **Continental Bulldog Club Deutschland eV zostaje obciążony kosztami postępowania.**

Forwood

Dehousse

Schwarcz

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 17 kwietnia 2013 r.

Podpisy